

Eugeniusz Gostomski

Bohdan Jeliński

Uniwersytet Gdański

Wartości poznawcze koncepcji społecznej gospodarki rynkowej Ludwiga Erharda w dobie kryzysu integracji europejskiej

Głównym celem opracowania jest rozważenie możliwości wykorzystania sprawdzonej w praktyce erhardowskiej koncepcji społecznej gospodarki rynkowej do przezwyciężenia obecnego kryzysu koncepcyjnego i gospodarczego w Unii Europejskiej. Autorzy przedstawili stworzoną przez ordoliberalów niemieckich i stanowiącą podstawę realizowanej przez Ludwiga Erharda polityki ekonomicznej Niemiec Zachodnich ideę społecznej gospodarki rynkowej, która przyniosła im duże sukcesy w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Zaprezentowali stanowisko Erharda wobec integracji europejskiej, zaakcentowali walory poznawcze społecznej koncepcji gospodarki rynkowej i rozpatrzyli jej przydatność do poszukiwania wyjścia z kryzysu zadłużeniowego krajów strefy euro. Uważają oni, że pokonanie kryzysu wymaga – zgodnie z filozofią L. Erharda – odejścia od wspierania niekonkurencyjnych struktur gospodarczych i stworzenia na ich gruzach struktury zdolnej do sprostania wymogom rynków w dobie globalizacji. Zadaniem każdego rządu jest przy tym stworzenie korzystnych warunków ramowych dla rozwoju gospodarczego kraju.

Cognitive values of the Ludwig Erhard's idea of social market economy in times of the European integration crisis

The main article is aimed at considering the Erhard's idea of the social market economy which could be used to overcome the current conceptual and economic crisis in the European Union countries. The authors present the idea of ordoliberalism that formed the basis for social market economy initiated in the West German economic policy by Ludwig Erhard, which resulted in great advantages in the economic and social fields. The Erhard's attitude to the European integration, cognitive aspects of the idea of the social market economy and the usefulness of this idea for solving the present debt crisis in the euro area countries is also analyzed. The authors believe that overcoming the present crisis requires – according to the philosophy of L. Erhard – abandoning non-competitive economic structures and developing economic structures that could meet the requirements of the markets in the era of globalization. At the same time, the purpose of any government is to create favorable framework conditions for economic growth of the country.

Keywords: social market economy, Ludwig Erhard, economic integration, debt crisis, ordoliberalism

Wprowadzenie

Globalny kryzys, który najpierw wstrząsnął podstawami rynków finansowych, szybko przekształcił się w recesję gospodarczą o zasięgu światowym. Długotrwałość recesji ujawniła jej strukturalny charakter oraz impas intelektualny w zakresie koncepcji dróg wyjścia z kryzysu. W rezultacie wykształca się pogląd, że przejście gospodarki światowej do kolejnego etapu trwałego i zrównoważonego wzrostu gospodarczego będzie wymagało przemian co najmniej równie istotnych jak te, które dokonały się w gospodarce światowej w drugiej połowie XX wieku. Powoduje to, że decyzje podejmowane są pod presją czasu i w warunkach niepewności ich efektów, będąc zazwyczaj reakcją na powstałe już fakty.

Dotyczy to także Unii Europejskiej, w której ujawniła się ponadto wyraźna sprzeczność interesów narodowych, a interes wspólny państw członkowskich nie ma reprezentacji i egzekutywy. Podważa to podstawy istnienia Unii, a szczególnie jej przyszłość w dotychczasowym kształcie. Unia Europejska, do której w 2004 roku przystąpiło osiem krajów Europy Środkowo-Wschodniej wraz z Cyprzem i Malcią, odchodzi w przeszłość.

Celem artykułu jest przedstawienie koncepcji społecznej gospodarki rynkowej L. Erharda ze szczególnym uwzględnieniem jego poglądów na proces integracji europejskiej, zwracając uwagę na inspirujące wartości tej problematyki w dobie kryzysu gospodarczego i idei europejskiej integracji.

1. Praktyczna użyteczność idei społecznej gospodarki rynkowej

Rozwój myśli ekonomicznej koncentruje się wokół poszukiwania intelektualnych narzędzi, niezbędnych do rozwiązania tego, co J. M. Keynes nazwał politycznym problemem gatunku ludzkiego: „jak połączyć ze sobą trzy obszary: efektywność gospodarczą, sprawiedliwość społeczną i wolność jednostki” [Nasar, 2012]. Równocześnie rozwój gospodarczy to nieustający proces, w którym przeszłość ożywa w teraźniejszości jako budulec przyszłości. Te dwie uniwersalne prawdy skłaniają do głębszej analizy wartości intelektualnych i aplikacyjnych koncepcji społecznej gospodarki rynkowej. Ta bazująca na teorii ordoliberalnej koncepcja, wypracowana i z sukcesem wdrażana w praktyce w Niemczech Zachodnich przez Ludwika Erharda, zachowuje ciągle swój inspirujący charakter i istotne wartości poznawcze.

Idea społecznej gospodarki rynkowej stała się po 1989 roku inspiracją dla procesów transformacji systemowej w wielu krajach Europy Środkowo-Wschodniej. W przypadku Polski społeczna gospodarka rynkowa jest kategorią o fundamen-

talnym znaczeniu, gdyż została zapisana w art. 20 Konstytucji RP z 1997 roku: „Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej” [Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997].

Społeczna gospodarka rynkowa to idea ładu gospodarczego bazująca na ordoliberalnej teorii [Mączyńska, 2010]. Ład ten to ustrojowy model równowagi, godzącej interesy ekonomiczne, społeczne i ekologiczne (przy czym ordo interpretowane jest jako przeciwstawienie anarchii i chaosu), [Erhard, 2011]. Koncepcja polityki społeczno-gospodarczej, zmierzająca do ukształtowania ładu w ramach społecznej gospodarki rynkowej, opiera się na założeniu, że możliwa jest synteza wolności i odpowiedzialności działania podmiotów gospodarczych na rynku oraz sprawiedliwości społecznej. Powinno to być osiągnięte przez oddziaływanie dwóch głównych czynników:

- rynkowego ładu konkurencyjnego, wymuszającego wysoką efektywność gospodarowania na szczeblu przedsiębiorstw i jednostek ludzkich i przeciwdziałającego koncentracji władzy gospodarczej w rękach nielicznych podmiotów, co grozi zawsze ograniczeniem wolności innych ludzi;
- pełnego zatrudnienia, stabilnych cen, dywersyfikacji substancji majątkowej oraz rosnących dochodów z działalności gospodarczej [Erhard, 2011].

Zbliżone cele przed procesem integracji europejskiej stawia sobie Unia Europejska, syntetycznie formułując cele gospodarowania jako „popieranie postępu gospodarczego i społecznego oraz wysokiego poziomu zatrudnienia i doprowadzenie do zrównoważonego i trwałego rozwoju, zwłaszcza przez utworzenie przestrzeni bez granic wewnętrznych, umocnienie gospodarczej i społecznej spójności oraz ustanowienie unii gospodarczej i walutowej obejmującej docelowo jedną walutę” [Traktat o Unii Europejskiej]. Powyższa wspólnota celów uzasadnia poszukiwanie inspiracji do wypracowania trwałych założeń ładu rozwojowego integracji europejskiej w założeniach i doświadczeniach praktycznej realizacji polityki gospodarczej, opartej na koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, realizowanej przez L. Erharda. Był on zwolennikiem polityki ukierunkowanej na słuźenie gospodarce, w której chodzi o trwały ład gospodarczy, a takiego potrzebuje Unia Europejska. Jako pragmatyk gospodarczy L. Erhard przewidywał, że idea integracji europejskiej będzie przechodziła krytyczne fazy, co w części wynika nie z różnicy narodowych interesów, ale generalnie pojawiać się będą wątpliwości wynikające z rozważań, czy możliwa jest jedynie integracja gospodarcza bez integracji politycznej, która uwzględniałaby uwarunkowania polityczne uczestniczących w niej państw. Ten przenikliwy realizm poglądów koresponduje z tezą, że realny postęp procesu integracji europejskiej wymaga, aby najpierw każdy kraj w sposób odpowiedzialny zapewnił wewnętrzny ład gospodarczy, po-

nieważ w przeciwnym wypadku integracja gospodarcza musiałaby prowadzić do ponadnarodowego systemu nakazowego [Erhard, 2011].

2. Wpływ doświadczeń życiowych i kariery zawodowej Ludwiga Erharda na jego poglądy społeczne i ekonomiczne

Ludwig Erhard jako długoletni minister gospodarki, a w latach 1963–1966 kanclerz Republiki Federalnej Niemiec, jest uznawany powszechnie za „ojca duchowego” niemieckiego cudu gospodarczego; za taki uważa się skok gospodarki niemieckiej od straszliwej biedy i zniszczeń okresu powojennego do pozycji czołowej potęgi gospodarczej świata oraz stworzenie, w postaci marki niemieckiej, najbardziej stabilnej na świecie waluty drugiej połowy XX wieku¹. Wyniesione z domu rodzinnego zasady moralne, pracowitość i konsekwencja w działaniu były podstawą jego kariery zawodowej. Promotorem jego dysertacji doktorskiej *Istota i treść jednostki wartości (Wesen und Inhalt der Werteinheit)*, obronionej w 1925 roku, był wybitny socjolog i ekonomista niemiecki Franz Oppenheimer. Erhard był zafascynowany osobowością i wiedzą swego profesora uważanego za liberalnego socjalistę. F. Oppenheimer wywarł duży wpływ na poglądy L. Erharda jako ekonomisty i polityka.

F. Oppenheimer jako socjolog dążył do stworzenia teorii pokojowego współżycia wolnych narodów świata, kierujących się zasadą sprawiedliwości, zaś w dziedzinie ekonomicznej opowiadał się za gospodarką rynkową, opartą na wolnej konkurencji i respektującą takie wartości jak wolność, braterstwo i humanitaryzm [Kaczmarek, Pysz, 2004]. Poglądy F. Oppenheimera wywarły duży wpływ na podejście Erharda do gospodarki i społeczeństwa, a przede wszystkim na jego koncepcję społecznej gospodarki rynkowej, opartej na konkurencji, odpowiedzialności społecznej, walce z kartelami i monopolami oraz usuwaniu barier handlowych między państwami i swobodnym przepływie kapitału między wolnymi i równymi państwami [Kaczmarek, Pysz, 2004].

¹ Ludwig Erhard urodził się w 1897 roku w Fürth (północna Bawaria) w rodzinie kupieckiej, a zmarł w 1977 roku w Bonn. Dom rodzinny, w którym panowała tolerancja religijna (ojciec był katolikiem, a matka i czworo dzieci ewangelikami), oraz drobnomieszczańskie środowisko, nastawione na pracę i zarabianie pieniędzy, w którym dorastał Erhard, nauczyły go staranności, solidności, punktualności i zamiłowania do porządku. Ponadto wyniesiona z domu naturalność i skromność pozyskiwały mu dużą sympatię ludzi także wtedy, gdy zajmował najwyższe stanowiska rządowe. W celu podjęcia pracy w sklepie tekstylnym ojca zdobył zawód kupca. W 1916 roku został powołany do służby wojskowej i jako artylerzysta skierowany na front zachodni, gdzie pod koniec I wojny światowej został ciężko ranny. Do końca życia był inwalidą z utratą 30% zdrowia. W 1919 roku podjął studia ekonomiczne w Norymberdze, które następnie kontynuował na uniwersytecie we Frankfurcie/Menem, także w zakresie socjologii, i uwieńczył je uzyskaniem w 1925 roku tytułu doktora nauk politycznych. W czasie studiów ożenił się z młodą wdową Luise Schuster, której mąż poległ na wojnie. Z ich udanego małżeństwa, które trwało blisko pięćdziesiąt lat aż do śmierci Luise, urodziła się jedna córka.

Jeszcze w 1925 roku L. Erhard powrócił do firmy handlowej ojca, którą następnie kierował przez kilka lat, do czasu jej upadłości na skutek kryzysu gospodarczego w Niemczech. Jego marzeniem była praca naukowa, którą podjął w Instytucie Badania Rynku w Norymberdze. W czasie światowego kryzysu gospodarczego w latach 1929–1933 pracował nad problematyką przezwyciężenia kryzysu i pobudzania gospodarki przez wzrost konsumpcji. Z powodu swoich poglądów ekonomicznych i politycznych po dojściu Hitlera do władzy w 1933 roku musiał zrezygnować z ambicji robienia kariery naukowej.

W 1942 roku L. Erhard utworzył prywatny Instytut do spraw Badań Przemysłu, który był finansowany przez wpływowych przemysłowców niemieckich. Pracował tam m.in. nad planem przestawienia gospodarki wojennej na produkcję pokojową i odbudowy gospodarki po zakończeniu II wojny światowej. W 1943 roku przygotował raport *Finansowanie działań wojennych z konsolidacją zadłużenia*, który tuż przed zamachem na Hitlera 20 lipca 1944 roku wysłał do C.F. Goerdelera – kluczowej cywilnej postaci w ruchu oporu przeciwko reżymowi hitlerowskiemu.

Po zakończeniu wojny L. Erhard został doradcą ekonomicznym amerykańskich władz okupacyjnych w Bawarii. W 1947 roku został honorowym profesorem na uniwersytecie w Monachium. Po utworzeniu Bizonii w 1947 roku powołano L. Erharda na przewodniczącego Specjalnego Zarządu ds. Pieniądza i Kredytów z siedzibą w Bad-Homburg. Prace tego zespołu amerykańscy eksperci uwzględnili, przygotowując koncepcję reformy walutowej, przeprowadzonej 20 czerwca 1948 roku. W marcu 1948 roku L. Erhard objął stanowisko dyrektora Administracji Gospodarczej Bizonii, a 20 września 1949 roku został ministrem gospodarki w rządzie kanclerza Konrada Adenauera, którą to funkcję sprawował nieprzerwanie do 16 października 1963 roku. Po zwycięskich dla koalicji CDU/CSU wyborach do Bundestagu we wrześniu 1957 roku objął w nowym rządzie Adenauera także stanowisko wicekanclerza i koordynatora resortów gospodarczych.

Po ustąpieniu K. Adenauera z funkcji kanclerza został drugim w historii RFN kanclerzem tego państwa. Ponownie został kanclerzem po wyborach do Bundestagu w 1965 roku. Punkt ciężkości pracy L. Erharda przesunął się teraz ze spraw gospodarczych na kwestie polityki zagranicznej i integracji gospodarczej. Z funkcji kanclerza RFN zrezygnował 30 listopada 1966 roku, kiedy to po wycofaniu się partii wolnych demokratów (FDP) z koalicji rządzącej jego rząd stracił większość parlamentarną. Jednakże do końca życia L. Erhard był aktywnym deputowanym do Bundestagu [Kaczmarek, Pysz, 2004]. Doświadczenia życiowe i zawodowe wywarły trwały wpływ na pragmatyzm myślenia i działania L. Erharda.

3. Poglądy Ludwiga Erharda na rodzącą się integrację gospodarczą w Europie

Ludwig Erhard wraz z Konradem Adenauerem jako czołowi politycy niemieccy okresu powojennego mieli duże zasługi w rozwoju integracji gospodarczej w Europie Zachodniej. Pierwszym etapem tej integracji było utworzenie w 1952 roku na mocy Traktatu Paryskiego, podpisanego 18 kwietnia 1951 roku przez Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, RFN i Włochy, Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS). Jej celem było utworzenie wspólnego rynku węgla i stali – bardzo istotnych gałęzi przemysłu w okresie powojennym – między sygnatariuszami Traktatu. Francja uzyskiwała w ten sposób możliwość kontroli nad ważną częścią gospodarki zachodnioniemieckiej, a RFN, która wówczas nie była w pełni suwerennym państwem, przez włączenie jej do organizacji integracyjnej, stała się pełnoprawnym partnerem w procesie integracji gospodarczej w Europie. L. Erhard uczestniczył w negocjacjach, które doprowadziły do powstania EWWiS. Nie był entuzjastą jej utworzenia, choć ze względów politycznych widział potrzebę przyjęcia takiego rozwiązania. Jako minister gospodarki, dla którego najważniejszym zadaniem było stworzenie silnej gospodarki narodowej, zdolnej do zapewnienia „dobrobytu dla wszystkich obywateli kraju”, bardzo sceptycznie odnosił się do idei wspólnej polityki europejskiej, mającej pierwszeństwo nad polityką ekonomiczną poszczególnych krajów. Zdecydowanie opowiadał się za realizacją czystej idei wspólnego rynku [www.ouroboros-forum.de, dostęp: 20.10.2012].

Gdy w połowie lat pięćdziesiątych XX wieku kraje tworzące EWWiS na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Messynie (czerwiec 1955 roku) podjęły decyzję w sprawie rozszerzenia integracji europejskiej na wszystkie sektory gospodarki – a więc w pierwszej kolejności utworzenia strefy wolnego handlu, a następnie unii celnej i w konsekwencji wspólnego rynku obejmującego państwa tworzące już EWWiS – Erhard z zadowoleniem zaakceptował tę koncepcję. Od dawna bowiem opowiadał się za ściślejszą współpracą i liberalizacją obrotu gospodarczego w Europie Zachodniej. Pod tym względem nie różnił się od kanclerza Adenauera, który był gorącym zwolennikiem europejskiej integracji gospodarczej. Jednakże ci dwaj wielcy politycy wyraźnie różnili się w zakresie wyboru optymalnej metody integracji gospodarczej. O ile Adenauer był zwolennikiem integracji instytucjonalnej, o tyle Erhard opowiadał się za integracją funkcjonalną.

Integracja instytucjonalna, nazywana też autorytarną, opiera się na przekonaniu, że należy utworzyć wspólne lub ponadnarodowe instytucje, którym następnie kraje członkowskie ugrupowania integracyjnego przekazują, zawierając odpowiednie umowy międzynarodowe, pewne funkcje i kompetencje w zakresie

polityki ekonomicznej. Według zwolenników tego podejścia postępy integracji nie są możliwe bez powołania do życia silnych instytucji międzynarodowych. Natomiast integracja funkcjonalna opiera się na mechanizmie rynkowym i polega na likwidacji barier w przepływie towarów, usług i czynników produkcji, czemu towarzyszy budowanie przesłanek istnienia wspólnego rynku, na którym bez ograniczeń administracyjnych funkcjonuje mechanizm konkurencji.

Ludwig Erhard sprzeciwiał się tworzeniu ponadnarodowych instytucji integracyjnych – prowadzących do wzrostu biurokracji i usztywnienia działalności przedsiębiorstw. W licznych wypowiedziach i publikacjach zwracał uwagę na to, że unia celna wiąże się z niebezpieczeństwem odgroźenia się całymi państwami tworzącymi od reszty gospodarki światowej. Taka sytuacja nie byłaby korzystna dla RFN, która należy do największych eksporterów na świecie i potrzebuje zatem dużych rynków zbytu ze swobodnym do nich dostępem. Ponadto w przypadku objęcia liberalizacją obrotu tylko sześciu krajów tworzących dotychczas EWWiS, według L. Erharda, istnieje niebezpieczeństwo rozciągnięcia francuskiego antyliberalnego podejścia do gospodarki i interwencjonizmu państwowego również na działalność gospodarczą w Niemczech Zachodnich.

W swoich przemówieniach w kraju i za granicą L. Erhard podkreślał, że prawdziwa integracja gospodarcza w Europie nie potrzebuje delegowania suwerennych kompetencji państw w zakresie polityki ekonomicznej na szczebel organów ponadnarodowych. Jego zdaniem potrzebne jest tylko przekonanie silne jak wiara, że najlepiej wzrostowi gospodarczemu i poprawie dobrobytu społeczeństwa służy wolny handel, nieograniczony żadnymi praktykami protekcyjnymi i dyskryminacyjnymi [Geiger, 2012].

Swoje stanowisko w kwestii przyszłego kształtu integracji europejskiej w świetle doświadczeń z funkcjonowania EWWiS Erhard przedstawił 25 marca 1955 roku w obszernym prywatnym liście do Przewodniczącego Komisji EWWiS Jeana Moneta [Erhard, 1955]. Uznał on, że błędem byłoby sprowadzanie integracji gospodarczej jedynie do zacieśniania współpracy w ramach poszczególnych branż, czyli obejmowania nią tylko wyodrębnionych fragmentów gospodarek narodowych, ponieważ nie prowadziłyby to do pełnej integracji gospodarczej, lecz do fragmentaryzacji powiązań gospodarczych w ramach ugrupowania integracyjnego. Zdaniem Erharda należy poszukiwać dróg do kompleksowej integracji. Klucz do takiej integracji tkwi w liberalizacji obrotów towarowych i wprowadzeniu wymiennalności walut narodowych. Ważną rolę w tym procesie odgrywały już takie organizacje międzynarodowe, jak: Europejska Unia Płatnicza, Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT). Choć organizacje te nie zrezygnowały z rozwiązań instytucjonalnych, to jednak punkt ciężkości ich funkcjonowania spoczywa na działaniach zmierzających do otwarcia się rynków krajowych na współpracę zagraniczną, a więc na działaniach funkcjonalnych.

L. Erhard w liście do J. Moneta kolejny raz przedstawił przewagę funkcjonalnej metody integracji gospodarczej nad metodą instytucjonalną. Wspólne bądź ponadnarodowe instytucje, tworzone w związku z dążeniem poszczególnych krajów do integracji gospodarczej, siłą rzeczy próbują sterować wszystkim lub określonym fragmentem rzeczywistości gospodarczej i doprowadzić do pełnej ponadnarodowej unifikacji bardzo zróżnicowane kwestie w wymiarze krajowym. Integracja funkcjonalna, w przeciwieństwie do instytucjonalnej, ma szerszy zasięg działania. Przedmiotem jej zainteresowania nie są regulacje branżowe, ale kwestie o fundamentalnym znaczeniu dla całej międzynarodowej współpracy gospodarczej, takie jak: zniesienie ceł i innych barier handlowych, liberalizacja prawa dewizowego, harmonizacja norm technicznych itp. Stawia więc sobie znacznie wyższe i dalej idące cele niż integracja instytucjonalna.

Erhard zaakceptował utworzenie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, ale ciągle miał wątpliwości natury ekonomicznej, wskazując, że jest to mały blok integracyjny z rozbudowaną biurokracją, odgradzający się barierami celnymi od reszty świata. Jeszcze przed podpisaniem Traktatów Rzymskich porównał ją do „opancerzonego auta z mocnymi hamulcami, ale słabym motorem, które może mieć problemy z poruszaniem się” [Geiger, 2012]. Jednak wielkim błędem byłoby oskarżanie Erharda o destruktywne działanie przy budowaniu EWG. Położył on duże zasługi szczególnie w zakresie tworzenia liberalnego prawa konkurencji w tym ugrupowaniu.

Sceptyczny stosunek Erharda do EWWiS stanowił przyczynę formułowania zarzutów, iż nie jest on „dobrym Europejczykiem”. Pomijano przy tym fakt, że nie był on antyeuropejski, lecz jego stanowisko wynikało z ordoliberalnej wizji Europy. Broniąc się przed posądzeniem o antyeuropejskość, opublikował w lipcu 1955 roku w periodyku *Deutsche Korrespondenz* artykuł *Kto jest dobrym Europejczykiem*. Zwrócił w nim uwagę, że nie istnieje tylko jedna droga i metoda integrowania się gospodarek narodowych w Europie. Opowiedział się za integracją funkcjonalną i idącą znacznie dalej niż tylko obejmującą określone fragmenty gospodarki. Ale nawet integracja sześciu krajów w określonym sektorze gospodarki, jeżeli ma optymalnie funkcjonować, nie powinna zamykać się na inne rynki. Stosunek Erharda do już dokonanej europejskiej integracji gospodarczej był jak najbardziej pozytywny. Postrzegał ją jako pierwszy etap zacieśniania współpracy między sześcioma krajami europejskimi, która jego zdaniem w przyszłości powinna zostać poszerzona na wszystkie kraje świata zachodniego [Erhard, 2011].

Był przy tym głęboko przekonany, że nie ma żadnej innej możliwości budowania wspólnej Europy (w tamtych czasach rozumianej jako Europa Zachodnia) niż liberalizowanie w szybkim tempie obrotu towarowego, usługowego, kapitałowego i osobowego między krajami europejskimi. Ważną rzeczą w tym proce-

sie jest powstrzymywanie się rządów od ingerowania wszędzie tam, gdzie mogłoby to zakłócić proces pogłębiania się współpracy europejskiej.

4. Starania o utworzenie dużej strefy wolnego handlu

Powołanie do życia z początkiem 1957 roku na mocy Traktatu Rzymskiego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej stanowiło dla Erharda kolejny etap, a nie zakończenie procesu integracji gospodarczej w Europie. Następną fazą integracji miało być utworzenie szerszej strefy wolnego handlu. Projekt jej utworzenia Erhard zgłosił w lutym 1957 roku, gdy na forum Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OEEC) podjęte zostały rokowania w sprawie utworzenia strefy wolnego handlu, obejmującej wszystkie kraje należące do tej organizacji. Jednakże perspektywy jej utworzenia w tym czasie nie były dobre, chociażby z powodu niechętnego stosunku Francji do tego projektu [Geiger, 2012].

W wyniku utworzenia w 1960 roku Europejskiej Strefy Wolnego Handlu (EFTA) nastąpiło rozbitcie zachodniej Europy na dwa bloki integracyjne, czego już wcześniej obawiał się Erhard. Podjął więc próbę zbudowania „dużej strefy wolnego handlu”. Erhard pisał, że gospodarka europejska porusza się na wielu kołach i ma więcej niż jedną oś. Duża strefa wolnego handlu miała być utworzona według formuły „6 + 7 + 5 = 1”, czyli powinna objąć 6 krajów należących do EWG, 7 państw członkowskich EFTA i 5 innych krajów: Grecję, Turcję, Islandię, Irlandię i Hiszpanię. Koncepcja ta wpisywała się w erhardowską wizję „wolnej i równej Europy”, która w przyszłości powinna stanowić istotny element Wspólnoty Atlantyckiej. Było to całkiem inne rozumienie Europy niż sposób, w jaki postrzegał ją generał Charles de Gaulle. Francja dążyła do stworzenia pod swoim kierownictwem, przez ścisłą współpracę z RFN, silnej Europy, która mogłaby stanowić przeciwwagę dla dominacji w świecie dwóch supermocarstw: USA i ZSRR.

O ile Adenauer i de Gaulle koncentrowali się na Europie, Erhard myślał atlantycko i globalnie, widząc ważne miejsce dla USA w tworzeniu „Wspólnoty Atlantyckiej”. Do koncepcji stworzenia dużej strefy wolnego handlu chciał on koniecznie pozyskać Wielką Brytanię, którą widział też w EWG. Erhard uważał, że członkostwo Wielkiej Brytanii w EWG wzmocniłoby w niej zasady postępowania zgodne z filozofią wolnego handlu i mogłoby stanowić przeciwwagę dla brukselskiej biurokracji i francuskiego komenderowania w EWG. Oczekiwania te jednak się nie spełniły z powodu francuskiego weta w sprawie członkostwa Wielkiej Brytanii w EWG. Oficjalnie Francja uzasadniała swoją decyzję tym, że Wielka Brytania nie dojrzała jeszcze do członkostwa w EWG. Jednakże w rzeczywistości przyczyną ówczesnego nieprzyjęcia Wielkiej Brytanii do EWG były francuskie obawy o utratę wiodącej pozycji w Europie Zachodniej i chęć niedopuszczenia do

tego, by Wielka Brytania stała się „koniem trojańskim” amerykańskiej dominacji w Europie.

5. Zasługi Ludwiga Erharda jako kanclerza RFN dla rozwoju EWG

Trwające trzy lata kanclerstwo Erharda nie przebiegało w RFN w dobrym klimacie. Liczni jego konkurenci do władzy przedstawiali go opinii publicznej jako słabego przywódcę i niedoświadczonego w zakresie polityki zagranicznej przejściowego kanclerza. Na czas sprawowania przez niego urzędu kanclerza przypadł szczyt sporu w CDU/CSU między „gaullistami” i „atlantystami”. Wszystko to nie wpływało korzystnie na pozycję L. Erharda na arenie międzynarodowej.

Choć EWG nie leżała Erhardowi specjalnie na sercu, to zaraz po uzyskaniu nominacji na kanclerza RFN silnie zaangażował się w sprawy szerszego procesu integracji gospodarczej w Europie. Nie sądził, iż wspólna Europa powstanie automatycznie w wyniku stale postępującej integracji gospodarczej. Do tego, by Europa nie stała się czysto technokratyczną wspólnotą, według Erharda potrzebna jest „oryginalna myśl polityczna”. Dlatego podjął on próbę ożywienia, zapoczątkowanej w 1961 roku przez Francję, idei utworzenia przez kraje EWG Europejskiej Unii Politycznej (EPU), która zakładała integrację także w sferze polityki zagranicznej i obronnej oraz kultury. Centralną instytucją miała być złożona z przedstawicieli rządów Rada Ministrów, podejmująca decyzje jednogłośnie.

Projekt francuski upadł po 1962 roku z powodu obaw Holandii i Belgii, iż EPU może doprowadzić do zmniejszenia roli Komisji EWG i zdominowania Europy Zachodniej przez Niemcy i Francję. Również nie udało się wcielić w życie planu Erharda, który zakładał współpracę sześciu krajów EWG na płaszczyźnie rządowej w dziedzinie polityki zagranicznej, obronnej i kulturalnej. Przewidywał on jedynie regularne konsultacje szefów rządów i utworzenie organu doradczego, przygotowującego projekty porozumień międzynarodowych, co w dalszej perspektywie miało doprowadzić do utworzenia unii politycznej w Europie Zachodniej. Głębszej współpracy w ramach EWG nie ułatwiał kryzys w stosunkach niemiecko-francuskich, głównie spowodowany odmiennymi interesami w zakresie unijnej polityki rolnej (w drugiej połowie 1965 roku Francja nawet wycofała swoich przedstawicieli z Brukseli), [Geiger, 2012].

Za sukces Erharda w dziedzinie integracji europejskiej należy uznać dokonaną w 1967 roku fuzję organów trzech autonomicznych organizacji integracyjnych: EWG, Euratomu i EWWiS, co doprowadziło do wzmocnienia Wspólnot Europejskich. Erhard, będąc przeciwny tworzeniu „twierdzy europejskiej”, silnie angażował się w poszerzanie EWG o inne kraje członkowskie i otwieranie jej na współpracę gospodarczą ze światem zewnętrznym, co w późniejszym okresie przyniosło dobre owoce.

6. Myśl ekonomiczna i koncepcje polityczne Erharda a przezwycięzenie kryzysu zadłużeniowego w strefie euro

Kryzys zadłużeniowy w strefie euro i niebezpieczeństwo bankructwa nadmiernie zadłużonych krajów eurolandu w ogóle by nie wystąpiły, gdyby w tych państwach respektowano zasadę równowagi budżetowej, której z żelazną konsekwencją przez 17 lat przestrzegał Erhard jako minister gospodarki i kanclerz RFN. W tym okresie wszystkie wydatki RFN były finansowane regularnymi dochodami, a nie kredytami. Erhard zdecydowanie odrzucał keynesowską politykę wspierania koniunktury wydatkami z budżetu państwa, stosowaną przez wiele krajów europejskich od lat pięćdziesiątych XX wieku, a przez RFN po ustąpieniu Erharda z funkcji kanclerza w 1966 roku.

Polityka ta w dużym stopniu przyczyniła się do powstania dzisiejszego kryzysu zadłużeniowego. Zadłużone kraje eurolandu oczekują pomocy od innych krajów unijnych, które niechętnie jej udzielają, powołując się na obowiązującą w strefie euro zasadę odpowiedzialności każdego kraju za swoje długi i obawiając się, że w wyniku wspierania finansowego innych partnerów same mogłyby przekroczyć granice dopuszczalnego deficytu budżetowego i zadłużenia publicznego.

Jak już wcześniej wspomniano, Erhard jako naukowiec w czasie II wojny światowej zajmował się problematyką zadłużenia publicznego. Jego zalecenia dotyczące przywrócenia równowagi finansowej państwa z powodzeniem wykorzystano w koncepcji reformy walutowej, przeprowadzonej w Niemczech Zachodnich w 1948 roku. Dzięki tej reformie RFN w krótkim okresie udało się ustabilizować budżet, drastycznie zmniejszyć wielkość zadłużenia państwa i zapoczątkować długofalowy wzrost gospodarczy, a marka niemiecka stała się jedną z najbardziej cenionych i stabilnych walut na świecie [Gostomski, 2012].

Nikt rozsądny nie może oczekiwać, by z erhardowskiej koncepcji rozwiązania problemu zadłużenia państwa, opisanej w 1943 roku i zrealizowanej z powodzeniem w 1948 roku, wypływały odpowiedzi na wszystkie pytania nasuwające się w związku z obecnym kryzysem zadłużeniowym w strefie euro. Bez odpowiedzi pozostaną więc np. następujące pytania: Czy Grecja powinna opuścić strefę euro? Czy wspólna waluta europejska w ogóle ma rację bytu, gdy strefa euro nie spełnia warunków optymalnego obszaru walutowego? Jednakże na niektóre bardzo ważne dla przezwyciężenia kryzysu zadłużeniowego pytania w pracach Erharda można znaleźć odpowiedzi. Zgodnie z jego koncepcją w celu przezwyciężenia kryzysu w pierwszej kolejności należałoby uregulować stare długi. Potrzebne jest tutaj szybkie, pełne i ostateczne rozwiązanie problemu zadłużenia. Zarówno państwo, jak i wszystkie pozostałe podmioty muszą przy tym bardziej oszczędzać, co należy połączyć ze wszelkimi działaniami wspierającymi rozwój gospodarczy. Jak

pisał L. Erhard, nie ma innej rozsądnej drogi redukcji zadłużenia publicznego jak przerzucenie jego ciężaru na obywateli, co oznacza utratę przez nich oszczędności finansowych. Kryzysu zadłużeniowego nie da się bowiem rozwiązać przez działania, które nie dotyczą jego korzeni, a więc za pomocą takich powierzchownych środków jak prolongowanie spłaty starych długów, sięgnięcie po nowe kredyty zagraniczne czy uzyskanie od wierzycieli przejściowych ułatwień w spłacie kredytów.

Bardzo trudnym zadaniem jest powrót zadłużonych obecnie gospodarek na ścieżkę dynamicznego wzrostu gospodarczego. Działając zgodnie z koncepcją Erharda, należy zdecydowanie odrzucić pobudzanie koniunktury za pomocą wydatków państwowych. Celem jego polityki było zabezpieczenie wolności gospodarczej, stanowiącej podstawę „dobrobytu dla wszystkich”, a więc troska o to, by każdy człowiek mógł sam decydować o swoim miejscu w życiu gospodarczym i jego los nie zależał od opieki ze strony jakiegokolwiek władzy. Natomiast państwo przez politykę stabilizacji cen i ochrony konkurencji powinno taką postawę wspierać. Wzrost gospodarczy nie był dla Erharda celem polityki gospodarczej, lecz stanowił jej pochodną.

Działania podejmowane w celu przewyciężenia kryzysu zadłużeniowego, którym najbardziej została dotknięta Grecja, nie są zgodne z duchem L. Erharda. W wysiłkach tych nie chodzi bowiem o wolność gospodarczą, tylko o tradycyjną politykę podtrzymywania wzrostu gospodarczego. Chodzi przy tym o niedopuszczenie za wszelką cenę do spadku produktu krajowego brutto i utrzymanie osiągniętego relatywnie wysokiego poziomu życia, co jest bardzo widoczne w Grecji. Towarzyszą temu dążenia do zachowania istniejącej struktury gospodarczej, która okazała się niekonkurencyjna w warunkach gospodarki globalnej. Próbuje się zatem przeciwdziałać zamykaniu nierentownych przedsiębiorstw, zwolnieniom pracowników i spadkowi konsumpcji. Tymczasem rozwiązanie kryzysu zgodne z filozofią Erharda wymaga nowego myślenia. Konieczne jest odejście od niekonkurencyjnej struktury gospodarczej i stworzenie na jej gruzach gospodarki zdolnej do sprostania konkurencji na rynku krajowym i międzynarodowym. Zadaniem rządu jest stworzenie warunków sprzyjających kreowaniu nowej, osiągającej wysoką efektywność gospodarki [Wünsche, 2012].

Podsumowanie

Utrzymujące się symptomy dysfunkcji i nieładu w gospodarce światowej, a szczególnie w Unii Europejskiej, będącej ciekawą i innowacyjną inicjatywą gospodarczą o nieznanym przyszłości, powodują, że rozwiązanie tych problemów nabiera zasadniczego znaczenia. Kryzys woli, wiary i idei łączy się ze wzrostem

partykularyzmów, które jeszcze nie rozsadziły Unii Europejskiej, ale już powodują jej stagnację. Unia znalazła się w sytuacji względnie trwałej niezdolności do działań strategicznych. Walka z kryzysem gospodarczym, szczególnie w strefie euro, przynosi bezprecedensowe w historii integracji europejskiej koszty finansowe, społeczne i polityczne, co podważa wiarę społeczności międzynarodowej w przyszłość idei europejskiej integracji. W tej trudnej sytuacji możemy wykorzystać inspirujące wartości poglądów i zasad działania, które potwierdziły swój walor praktycznej użyteczności w przypadku Niemiec w okresie po II wojnie światowej. Dotyczy to także poglądów L. Erharda na proces integracji europejskiej. Należy je zastosować w zupełnie nowym kontekście gospodarki światowej XXI wieku. W świadomości takich uwarunkowań trzeba poszukiwać form i kierunków dalszej integracji [Global Europe 2050, 2012]. Możemy przy tym już teraz posłużyć się niektórymi zasadami, które sprawdziły się w II połowie XX wieku. W odniesieniu do procesu integracji europejskiej mogą to być zasady polityki gospodarczej, opartej na koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, wsparte poglądami i doświadczeniem L. Erharda.

Bibliografia

- Die Europäische Union*, <http://www.ouoroboros-forum.de> [dostęp: 20.10.2012].
- Erhard L., 1955, *Gedanken zu dem Problem der Kooperation oder der Integration – list do J. Moneta z dnia 25 marca 1955 r.*, udostępniony przez Fundację Ludwiga Erharda w Bonn.
- Erhard L., 2011, *Dobrobyt dla wszystkich*, PTE, Warszawa.
- Geiger T., 2012, *Ludwig Erhard Und Europapolitik seiner Zeit*, *Orientierungen zur Wirtschafts – und Gesellschaftspolitik*, nr 2.
- Global Europe 2050, 2012, European Commission, EUR 25252, Brussel.
- Gostomski E., 2012, *Gospodarka Niemiec*, Wydawnictwo UG, Gdańsk.
- Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, 2010, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa.
- Kaczmarek T.T., Pysz P., 2004, *Ludwig Erhard i społeczna gospodarka rynkowa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483.
- Nasar S., 2012, *Wielkie poszukiwania. Historia ekonomicznego geniuszu*, M.T. Biznes Sp. z o.o., Warszawa.
- Traktat o Unii Europejskiej (tekst skonsolidowany), [w:] *Traktat akcesyjny. Wybór dokumentów*, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2003.
- Wünsche H.F., 2012, *Über die Aktualität von Ludwig Erhards Politik – Anmerkungen zur Schuldenkrise in Griechenland*, *Orientierungen zur Wirtschafts – und Gesellschaftspolitik*, nr 2.